

Ceny prenumeraty:

W Lwowie
bez doręczenia do domu
miesięcznie M. 250
z dwukrotną dostawą M. 300
Na prowincji
z przesyłką pocztową M. 300
za granicą M. 350

Cena pojedynczego numeru porannego
we Lwowie
i na prowincji

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz nonp. w ogł. zwykł. 20 Mk. Za 1 wiersz w nadzw. nekrolog. 0 Mk. Za 1 wiersz na 1-szej stronie 180 Mk. Za 1 wiersz w kronice 120 Mk. Po kronice 90 Mk. Za 1 słowo drobne 8 Mk. i 1 słowo dla szukających pracy 6 Mk. Półki jak nadesł. Cała str. 20.000 M. Pół str. 10.000 M. Cała str. 1 pod nagł. 60.000 M. w porannym wydaniu o 50% droższe. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimarska 11-15. Rekopisów nadesłanych nie zwraca się.

Wszystkich należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje należy nadysłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów Tel. 27.

Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.

Groźba utraty Wilna.

Genewa. (Tel. wł.) 21 września. W uzupełnieniu wiadomości o posiedzeniu Rady L. Rada przyjęła jedno myślnie zaprojektowaną przez Hymansa rezolucję i poleciła mu zreferowanie tej sprawy na walne zgromadzenie Ligi, które swoją powagą poprze projekt Hymansa.

Po przyjęciu rezolucji Hymansa przemawiał Balfour. Balfour wyraził wielkie niezadowolenie z powo-

du stanowiska obu rządów, tak polskiego, jak i litewskiego i zwrócił uwagę delegatowi Polski, by zajął swój rząd, że obrady w sprawie wileńskiej już ukończono.

Delegat Francji Bourgeois oświadczył się z żywą sympatią dla Polski i wyraził optymistyczne zapatrywanie co do ukształtowania się stosunków polsko-litewskich.

Stanowisko p. Askenazego wywołuje ogólne zdziwienie.

Gdańsk. (Tel. wł.) 21 września. Koresp. „Gaz. Warsz.“ donosi, iż „Danziger Zig.“ umieszcza korespondencję z Genewy, w której krytykuje stanowisko delegata Polski Askenazego wobec projektu Hymansa.

Korespondent genewski twierdzi, iż mowa Askenazego wywołała ogólne zdziwienie, nawet Bourgeois miał być niezadowolony.

Przyjęcie projektu Hymansa przez Ligę Narodów nazywa korespondent dyplomatyczną klęską Polski, zaznacza jednakże, iż Niemcy mimo to nie mają powodu do zbytnej radości, gdyż Liga Narodów może okazać się ustępliwszą w sprawie G. Śląska.

Litwa członkiem Ligi Narodów.

Genewa. (PAT.) Komisja polityczna Ligi Narodów przyjęła rezolucję o przyjęciu Litwy do Ligi wszystkich głosami przeciwko głosom delegatów polskiego i rumuńskiego. Delegat jugosławiański wstrzymał się od głosowania. W związku z powyższym przedstawiciel Jugosławii wyjaśnia swoje wstrzymanie się

od głosu we wszystkich głosowaniach, dotyczących państw bałtyckich, przyczem daje wyraźnie do zrozumienia, że Serbia przez oddanie głosu na rzecz tych państw, nie może niejako sankcjonować oderwania się ich od wielkiej Rosji, która pospieszyła jej z pomocą w r. 1914.

POSŁOWIE NARODOWI U MIN. SKIRMUNTA.

Warszawa. (Tel. wł.) 21 września. Imieniem klubów Zw. Lud. Nar., Nar. Chrz. Stron. Lud. i Nar. Chrz. Kl. Robotn. udali się posłowie Głabiński, Seyda, Dubanowicz, Sołtyk, Czerniewski do min. spr. zagr. Skirmunta, celem wyjaśnienia obecnego stanu sprawy wileńskiej.

Min. Skirmunt udzielił szczegółowej odpowiedzi i

objaśnił posłów o swoim stanowisku w tej sprawie.

Potem nastąpiła wymiana zdań o wszystkich sprawach polityki zagranicznej, związanych z kwestią wileńską.

Jutro popołudniu posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrywana będzie rezolucja Ligi Narodów w sprawie wileńskiej.

Zebranie „Wielkiego Wschodu“.

Paryż. (Tel. wł.) 21 września. Odbyło się tu zebranie delegatów 162 masonów Wielkiego Wschodu. Przedstawiciele 162 francuskich oświadczyli, że masoni francuscy wezmą udział w konferencji genew-

skiej pod tym warunkiem, iż przedstawiciele 162 niemieckich potępia publicznie czyny popełnione przez Niemców podczas wojny, wbrew zasadom kultury i moralności.

Z Górnego Śląska.

Bytom. (Tel. wł.) 21 września. (Od naszego spec. sprawozdawcy). „Goniec Śląski“ pisze pt. „Przegląd niemieckich sił zbrojnych“ w sprawie demonstracji niemieckich, które coraz częściej się odbywają we wszystkich miejscowościach G. Śląska:

W Bytomiu, Zabrze, Katowicach i Gliwicach odbywają się demonstracje Niemców, w których udział bierze po kilkanaście tysięcy osób. (W Bytomiu demonstrowało wczoraj 20.000 robotników niemieckich).

Demonstracje te nie mają wyraźnie określonego celu i planu. Nie wygłasza się na nich mów poważniejszych, padają jedynie okrzyki: „Precz z Polakami!“, „Wyrzucić Polaków z G. Śląska!“ Okoliczność ta jest dowodem, że nastroj demonstrujących robiony jest sztucznie — za pieniądze z Rzeszy.

Demonstracje te, to przegląd sił zbrojnych Orgesch'u i innych tajnych organizacji zbrojnych.

Niemcy rozpuszczają pogłoski, że na G. Śląsk przybyła komisja Ligi Narodów — wskutek tego należy urządzać demonstracje, by okazać swą siłę przedstawicielom Ligi. Innego celu manifestacje te nie mają.

Do Katowic przybyło w piątek 400 Orgesch'owców z głębi Niemiec, do Bytomia 500, do innych miast przybyły również bandy, przebrane w cywilne ubrania, które włóczą się po ulicach i zaczepiają Polaków.

Tajna armia niemiecka na Górnym Śląsku stoi w pogotowiu.

PRZEMILCZANA MOWA BALFOURA.

Bytom. (Tel. wł.) 21 września. (Od naszego spec. sprawozdawcy). Gazety niemieckie starają się wmówić w swoich czytelników, że w depešach z Gene-

wy przemilczana została zupełnie na rozkaz sekretariatu Ligi Narodów mowa, wygłoszona przez Balfoura, w której on cały okręg przemysłowy przyznaje Niemcom.

DELEGACJA LIGI NARODÓW W OPOLU?

Bytom. (Tel. wł.) 21 września. (Od naszego spec. sprawozdawcy). Gazety niemieckie donoszą, że dwóch Anglików przybyło do Opolu w charakterze rzeczoznawców. Poza tym krążą pogłoski, że przybyła na G. Śląsk delegacja Ligi Narodów i że bawi obecnie w Opolu. Miało się tam zjawić kilku Japończyków umundurowanych, którzy stykają się wyłącznie z Niemcami.

STRAŻ GRANICZNA OBEJMUJĄ WYŁĄCZNIE ANGLICY I NIEMCY.

Bytom. (Tel. wł.) 21 września. (Od naszego spec. sprawozdawcy). Niemieckie dzienniki przynoszą wiadomość, że straż na granicach G. Śląska mają objąć wyłącznie Anglicy, wspomaganą przez Grenzschutz.

Wiadomości te są dotychczas niepotwierdzone, więc, jak dotąd, niepewne.

AGITACJA NIEMIECKA ZA AUTONOMJĄ GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Szopienice. (Tel. wł.) 21 września. Koresp. „Gaz. Warsz.“ donosi, że na zjeździe rękodzielników górnośląskich uchwalono wysłać do Rady Ligi Narodów rezolucję, domagającą się udzielenia G. Śląskowi jak najdalej idącej autonomii. Dowodzi to, że Niemcy liczą się z częściową utratą G. Śląska i pragną szerzyć ideę niepodzielności kraju.

Rezolucja Rady Ligi Narodów w sprawie wileńskiej.

Genewa. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu powzięła Rada Ligi Narodów w sprawie propozycji Hymansa jednomyślnie następującą rezolucję:

Ze względu na raport przedstawiony radzie przez Hymansa dnia 27 czerwca w sprawie rokowań brukselskich, biorąc pod uwagę rezolucję Rady z dnia 28 czerwca aprobującą jednomyślnie przedprojekt, na który zgodziły się obie delegacje, przedprojekt, który obie strony uznały za mogący doprowadzić do ostatecznego układu między Polską i Litwą, biorąc pod uwagę sprawozdanie Hymansa w sprawie prac podjętych na skutek rezolucji rady z 28 czerwca o stanie obecnym sporu polsko-litewskiego, biorąc pod uwagę uwagi poczynione przez obie delegacje stwierdzające nadto że:

1. W ciągu trwania bezpośrednich rokowań między Polską a Litwą Hymans, który przewodniczył tym rokowaniom uzyskał zgodę obu stron na wypracowanie projektu w sprawie uregulowania sporu, któryby mógł posłużyć za podstawę do układu.

2. Pierwszy projekt Hymansa i rezolucja rady z dnia 20 czerwca i drugi projekt Hymansa, które zostały przedstawione obu delegacjom dnia 3 września różnią się tylko w szczegółach, opierają się jednak na tych samych zasadach: utworzenia z terytorium kantonu autonomicznego na podstawie analogicznej do podstawy konstytucji szwajcarskiej w ramach państwa litewskiego oraz zbliżenie Polski i Litwy na terenie politycznym, wojskowym i ekonomicznym.

3. Stwierdzając, że zasada autonomii okręgu wileńskiego w ramach państwa litewskiego oraz zasada zbliżenia politycznego, ekonomicznego i wojskowego obu krajów spotkała się, o ile chodzi o ich istotę z aprobatą obu stron (listy delegacji litewskiej z dnia 27 maja i 12 września, telegram polskiego ministra spraw zagr. z dnia 15 lipca oraz list delegata polskiego z dnia 13 września) i że trudności, jakie się jeszcze ujawniają na drodze do porozumienia dotyczą zastępowania tych zasad, uznając, że w myśl art. 15 par. 4 traktatu o Lidze, wobec tego, iż nie można było dojść do zupełnego porozumienia, rada ma podać do wiadomości rozwiązanie zalecane przez nią jako najsluszniejsze i najodpowiedniejsze w danej sprawie. Rada Ligi Narodów oświadcza jednomyślnie, że zaleca projekt Hymansa, którego treść jest dołączona jako aneks do tego zalecenia, a nadto wobec tego, że obecnie odbywa się sesja zgromadzenia Rada postanawia zwrócić się do Hymansa z prośbą o przedstawienie zgromadzeniu obecnego stanu sporu, aby dać temu zgromadzeniu sposobność do udzielenia dzięki swemu autorytetowi pomocy w uregulowaniu sporu polsko-litewskiego.

Po przysileniu gabinetowem.

Warszawa. (Tel. wł.) 21 września. Dziś o godz. 6 popoł. członkowie nowego rządu pod przewodnictwem p. Ponikowskiego przedstawili się Naczelnikowi Państwa.

SPRAWA RADY FINANSOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) 21 września. Sprawa Rady finansowej nie jest jeszcze ustalona, lecz rozważa się ją dalej w kołach rządowych. Można uważać za rzecz pewną iż porzucony został pierwotny zamiar przyznania jej władzy ustawodawczej w zakresie skarbowym, gdyż ustawodawstwo to należy do Sejmu, a o zmianie konstytucji w tym duchu mowy być nie może.

Warszawa. (EE.) Wskutek zmiany, jaka zaszła na stanowisku ministra spraw wewnętrznych, podanie o dymisję, wniesione przez komisarza p. Anusza, nie zostało dotąd załatwione. Wobec tego p. Anusz pełni nadal swe funkcje urzędowe.

KATASTROFA POLSKIEGO TORPEDOWCA.

Kopenhaga. (Tel. wł.) 21 września. Polski torpedowiec Nr. 130 w drodze z Anglii uległ katastrofie w pobliżu Norwegii. Okręt duński, znajdujący się w pobliżu, pospieszył mu na pomoc.

No a Anglii do rządu sowieków.

Londyn. (Tel. wł.) 21 września. Rząd angielski w swej ostatniej nocy zwraca uwagę rządowi sowieków na niestosowanie się do układu handlowego angielsko-rosyjskiego. Od czasu tego układu rząd sowiecki rozszerzył swoją działalność, w najwyższym stopniu wroga dla Anglii, w całej Azji, a przedewszystkiem w Afganistanie.

RZĄD SOWIEKÓW NIE WIERZY W OPOWIEŚĆ P. MYŚŁOWSKIEGO.

Moskwa. (EE. Radio.) Komisariat sowiecki dla spraw zagranicznych ogłasza komunikat, w którym twierdzi, że korespondencja Sawinkowa z Myśłowiskim, ogłoszona w nocy sowieckiej jest autentyczna. Komisariat twierdzi, że posiada również inne dowody, których nie wymienia.

RADEK O STANOWISKU ENTENTY WOBEC BOL. ZEWJI.

Moskwa. (EE.) „Prawda” zamieszcza artykuł Radka, omawiający rozbieżność polityki angielskiej i francuskiej wobec Rosji. Anglia — twierdzi Radek — jest bezwzględny wrogiem sowieków i jeśli zwleka ze zlikwidowaniem bolszewizmu, to czyni to w tym celu, by osłabić Rosję. Nie dopuści ona do utworzenia się silnego rządu w Rosji, dopóki nie rozstrzygną się sprawy wschodnie, w których jest zaangażowana.

Francja działając otwarcie i bardziej gwałtownie przeciw sowiekom, traci powoli swe wpływy i sympatie w Rosji.

Polskę traktuje Radek jako wasala Francji.

Krzywdy woln. m. Gdańska.

Berlin. (Tel. wł.) 21 września. „Berl. Tagbl.” pisze w artykule wstępnym:

Kiedy Niemcy ustąpić musieli sprzymierzonym, wolne miasto Gdańsk uklute zostało w samo serce. W. M. Gdańsk poddane jest pod kontrolę niemiecką, nawet komisarz polski ma tam głos. Imperjalizm polski święci tam swoje zwycięstwo. Zabiegi polskie skierowane są w kierunku uczynienia z wolnego miasta miasta garnizonowego.

W końcu oburza się „Berl. Tagbl.” na obronę woj-skową Gdańska, która skierowana jest przeciw wszystkim, tylko nie przeciw Polsce.

Polska a państwa bałtyckie.

KOMUNIKAT MINISTERSTWA SPR. WEWN.

Warszawa. (PAT.) Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

W związku z wywiadem p. prezydenta ministrów na Łotwie Mejerowicza, ogłoszonym w Kownie dnia 27 sierpnia br., a poruszającym między innymi stosunki między Polską i Finlandią, rząd polski zwrócił się do rządu fińskiego za pośrednictwem swego przedstawiciela w Helsińgforsie i otrzymał wyjaśnienie, że słowa p. prezydenta Mejerowicza mogły być tylko jego zdaniem prywatnym, gdyż Finlandia w niczem nie zmieniła stosunku do Polski i pozostaje z nią w szczerzej przyjaźni, że nie zaszło nic zmieniającego ścisłą współpracę, zapoczątkowaną na niedawnej konferencji w Helsińgforsie, która zgodnie z powziętymi decyzjami będzie powtórzoną z końcem b. roku, celem dalszego zbliżenia Polski, Finlandji, Estonji i Łotwy, że nie są znane w Helsińgforsie przyczyny, dla których przyszła konferencja miałaby się odbyć gdzie indziej, a nie w Warszawie, która, jak wiadomo od czasu konferencji w Helsińgforsie była uważana za miejsce przyszłego spotkania, że o konferencji tranzytowej w Rydze nikt nigdy nie myślał, w Finlandji, by mogła ona być wyrazem nowej orientacji politycznej, zmieniającej w czemkolwiek stosunki istniejące między państwami bałtyckimi, a w szczególności między Finlandją a Polską.

NASTROJE ANTYPOLSKIE NA ŁOTWIE.

Ryga. (PAT.) Agitacja antypolska na Łotwie zatacza coraz szersze kręgi, a nastroj antypolski udziela się nawet półurzędowym organom rządu łotewskiego. Fałszując fakta historyczne i etnograficzne, (co do powstania w r. 1863, co do stanu ludności i co do wypadków w r. 1918 i 1920), gazeta „Latwijas Kareivis” pisze, co następuje:

Łotwa powinna skrupulatnie śledzić politykę Polski, albowiem na rozmaitych mapach, wydawanych przez polskich patriotów, granica etnograficzna Polski coraz to głębiej zachodzi na terytorium Łotwy, a procent ludności polskiej na Łotwie coraz bardziej wzrasta.

Dziś lub jutro może się znaleźć jakiś generał, który „zbuntuje się przeciwko swemu dowództwu i razem ze swymi żołnierzami zechce wrócić do domu”. Naród polski naturalnie usankcjonuje ten krok, jak usankcjonował krok gen. Żeligowskiego, naturalnie o ile mu się powiedzie. Od czujności zatem Łotwy zależy, aby się nie powiodł. Liga Narodów rozstrzygając sprawę wileńską i nam może przynieść pokój albo wojnę. Bądźmyż tedy uważni i nie podlegajmy iluzji.

PETLURY NIEMA W RUMUNJI.

Warszawa. (PAT.) Poselstwo rumuńskie zaprzecza pogłoskom podanym przez dzienniki lwowskie o rzekomym pobycie Petlury na terytorium rumuńskim.

DYMISJA MIN. HOTOVECA.

Praga. (PAT.) „Prager Tagbl.” donosi, że minister handlu Hotovec ustąpi z powodu różnicy zdania, jaka zaszła w radzie ministrów w kwestii cła autonomicznego. Hotovec wypowiedział się przeciwko podniesieniu tego cła. Minister Hotovec udaje się i października na urlop, z którego już nie wróci na swoje stanowisko.

ORĘDZIE KRÓLOWEJ HOLANDJI.

Ryga. (PAT.) Orędzie królowej holenderskiej otwierające sesję Stanów generalnych stwierdza między innymi, że następstwa wojny światowej dają się głęboko odczuwać w Holandji, oraz, że międzynarodowa sytuacja wymaga w dalszym ciągu baczeń uwagi ze strony Holandji. W końcu orędzie zapowiada projekt wzmocnienia marynarki, której głównym zadaniem będzie obrona holenderskich części Indji.

Londyn. (PAT.) Spodziewają się, że Lloyd George odroczy wysłanie swej odpowiedzi pod adresem De Valery aż porozumie się z ministrami, którzy w czwartek wyjadą do Gairloch.

Węgry przed nowymi zaburzeniami.

Wiedeń. (Tel. wł.) 21 września. „N. Fr. Presse” przygotowuje opinię do nowych zaburzeń na Węgrzech. Donosi, iż w Stein am Anger 30 tysięcy powstańców ogłosiło republikę Węgier Zachodnich.

„Arbeiter Ztg.” donosi, że w tych dniach odbyła się w Budapeszcie posiedzenie „Komitetu Stu”. Komitet powołał do życia specjalny podkomitet, którego zadaniem ma być obwołanie Karola królem Węgier.

POROZUMIENIE MONARCHISTÓW NIEMIEC, AUSTRII I WĘGIER.

Praga. (PAT.) „Narodni Listy” donoszą z Berlina: Kanclerz Rzeszy, Wirth oświadczył przedstawicielom prasy, że rząd niemiecki posiada dokument, świadczący o istnieniu szeroko rozgałęzionego monarchistycznego spisku niemiecko-austriacko-węgierskiego.

Istnieją dowody na to, że monarchiści austriaccy, węgierscy i bawarscy rozwijają wspólną akcję w ścisłym porozumieniu. W miejscowości Rosenstein odbyła się niedawno konferencja Kappa z Horthym, na której ustalono, że o ile Węgrom nie uda się powołać na tron Habsburga, wybiorą sobie króla z dynastji bawarskiej, któryby następnie objął rządy na Węgrzech, w Austrii i w Bawarii.

Paryż. (EE.) „Temps” donosi z Budapesztu, że węgierski minister skarbu Hegedues podał się do dymisji, nie urzeczywistniwszy swego programu skarbowego. „Az Est” twierdzi, że sytuacja finansowa Węgier jest w obecnej chwili jeszcze gorsza, niż przed objęciem przez Hegeduesa teki skarbu.

WŁOCHY A KONFLIKT WĘGERSKO-AUSTRIACKI.

Rzym. (PAT.) Cała prasa włoska omawia żywo włoską inicjatywę dyplomatyczną co do rozstrzygnięcia sporu między Austrią niemiecką i Węgrami. „Corriere della Sera” zaznaczywszy, że Włochy wystąpieniem swoim wyświadczyły wielką usługę dziełu pokoju, dodaje, że nacjonaliści niemieccy podsycają wrzenie na Węgrzech, albowiem jest dla nich pożądanie otrzymywanie w Europie środkowej stanu zaburzeń i niepokojów, któreby miały dowiedzieć, że traktat wersalski nie możliwy jest do wykonania.

Genewa. (PAT.) W kołach Ligi Narodów słychać, że rokowania celem załatwienia konfliktu między Austrią i Węgrami będą ukończone w czasie jaknajkrótszym wobec czego przypuszczają, że przyjęcie Węgier do Ligi nie napotka na trudności. Hr. Apponyi przybędzie w najbliższych dniach do Genewy.

Ludendorff o zewnętrznym i wewnętrznym położeniu Niemiec.

Paryż. (PAT.) „Matin” zamieszcza dziś rano interwju swego korespondenta z gen. Ludendorffem, który oświadczył między innymi:

Wojna odwetowa Niemiec przeciwko aliantom, a specjalnie przeciwko Francji jest na czas nieograniczony dla Niemców niemożliwa z powodów wojskowo technicznych. Kwestją przyszłości będzie, by ludy Europy szczególnie Anglia, Niemcy i Francja okazały dość woli, by przejść do porządku dziennego nad przeszłością.

Komicznym jest podanie sobie rąk dla podniesienia gospodarczego Europy na podstawie umów realnych. Następnie oświadczył Ludendorff, że niebezpieczeństwo bolszewickie jest większe aniżeli przypuszczają w Europie zachodniej.

W sprawie wewnętrznego położenia Niemiec powiedział: Położenie nasze jest ciężkie. O ile nie znajda się potrzebne środki na odbudowę Europy uatlen czas należy się obawiać, że będziemy wpełnili w wir drugiej rewolucji.

REZOLUCJA ZJAZDU SOC.-DEMOKRATÓW.

Gdańsk. (PAT.) W drugim dniu zjazdu, partji socjalno-demokratycznej uchwalono rezolucję, oświadczającą, że niemiecka partja socjalno-demokratyczna, jako najsilniejsza partja niemiecka i najstarsza zwolenniczka republiki, celem zabezpieczenia republiki musi współdziałać z innymi partjami, jeżeli ze strony tych partji otrzymana gwarancja demokratyzacji administracji i polityki zagranicznej w duchu pojednania narodów, oraz wykonania traktatu pokojowego, a w polityce wewnętrznej, gwarancje w sprawie jak najdalej idącego opodatkowania warstw posiadających.

Berlin. (PAT.) Kongres socjalnych demokratów w Gocrlitz przyjął 290 głosami przeciwko 75 rezolucję umożliwiającą współdziałanie socjalnych demokratów z niemiecką partją ludową.

Monachium. (PAT.) Poseł sejmowy Finker z Norymbergji, który na zgromadzeniu niezawisłych socjalistów zaproponował ogłoszenie republiki Frankonii został na podstawie artykułu o zdradzie stanu skazany na rok i 3 miesiące więzienia.

Berlin. (PAT.) Dzienniki donoszą z Monachium, że bawarska partja ludowa proponuje Stingla na prezesa ministrów.

SANKCJE WOJSKOWE W NADRENJI TRWAJĄ NADAL.

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa wyjaśnia, że w depeszach podanych przez nią z Berlina o rozpoczęciu w dniu 15 bm. wycofania wojsk francuskich przeznaczonych do ewentualnej okupacji zagłębia Ruhr, była w istocie mowa o wojskach nadliczbowych, których nie można tam było zatrzymać przez zimę. Zarządzenia poczynione z inicjatywy nadreńskich władz francuskich w porozumieniu z ministerstwem wojny nie oznaczają w żadnym razie zniesienia sankcji wojskowych.

ECHA MORDU NA ERZBERGERZE.

Frankfurt. (Tel. wł.) 21 września. Aresztowano tu b. por. Hjnza pod zarzutem dokonania morderstwa na Erzbergerze. Równocześnie umorzono w Bawarii śledztwo przeciw osobom podejrzanym o to morderstwo.

Pogrom armji greckiej.

Konstantynopol. (PAT.) Nadchodzą tu wiadomości, że armja grecka kontynuuje swój odwrót w zupełnym rozbitku i nieładzie. Kola wojskowe sądzą, że armja grecka nie będzie mogła utrzymać Eski Szehir, Uciekający w pośpiechu Grecy porzucają broń i amunicję. Straty ich wzrastają w sposób zastraszający. Turcy w dalszym ciągu ścigają wojska greckie.

MOBILIZACJA W ANATOLJI.

Konstantynopol. (PAT.) W Anatolji ogłoszono ogólną mobilizację, która obowiązuje od 15 bm.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse” donosi z Paryża wedle „L'Oeuvre”, że angielski urząd spraw zagranicznych życzy sobie doprowadzenia obrad Rady Najwyższej, aby na jej posiedzeniach doprowadzić do omówienia sprawy orientalnej, gdyż pragnie przez interwencję poprawić sytuację Greków.

Proces por. Wereszczyńskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) 21 września. Dziś rozpatrywano w sądzie wojskowym sprawę porucznika Wereszczyńskiego, oskarżonego, iż przywłaszczył sobie 23 miliony marek, że brał łapówki i że będąc aresztowany uciekł do Katowic, co pociągnęło za sobą oskarżenie o dezercję. Grozi mu kara śmierci.

W rozprawie tej Wereszczyński schodzi na drugi plan. Rozprawa wykazuje skandaliczny brak dozoru i kontroli, czego dowodem fakt, iż Wereszczyński, który był kasowym oficerem i rozporządzał setkami milionów, klucz od kasy trzymał albo przy sobie, albo nawet powierzał go żołnierzowi. Rewizji kasy nie prowadzano przez dziesięć miesięcy.

Współoskarżonymi są major intendatury Sanger pod zarzutem niedbalstwa i żołnierz pomocnik Wereszczyńskiego.

Wmieszana w tę sprawę jest Helena hr. Łubieńska, która starała się przekupić oficera dozoru Wereszczyńskiego sumą 20 milionów marek, by aresztowanego wypuścić i szwagier Wereszczyńskiego Przybylski.

EKSPLOZJA W FABRYCE ANILINY W MANN-HEIM.

Berlin. (PAT.) Dziś popołudniu nastąpiły w Mannheim 3 po sobie bezpośrednio następujące silne eksplozje, słyszane w bardzo odległym promieniu. Wstrząśnienie ziemi odczuło między innymi także i w Moguncji. Jak donosi Biuro Wolffa chodzi tu o eksplozję w badenkiej fabryce aniliny, gdzie fabrykowano specjalnie niebezpieczne połączenia materiałów eksplozujących. Szkody są bardzo znaczne. Liczba zabitych i rannych idzie w setki osób, dotychczas nie można jednak było dokładnie stwierdzić ilości ofiar katastrofy. Należy się obawiać dalszych wybuchów. Władze urzędowe nie dają żadnych wyjaśnień. Połączenia telegraficzne i telefoniczne przerwane.

Monachium. (PAT.) Dziś nadeszła tu wiadomość o eksplozji we fabryce aniliny. Wybuch nastąpił wskutek eksplozji pieca. Liczba zabitych i rannych wynosi przeszło 700 osób.

REWIZJĘ NA GIELDZIE WARSZAWSKIEJ.

Warszawa. (EE.) Komisjat rządowy miasta Warszawy przystąpi medługo do rewizji kwalifikacji osobistych wszystkich członków giełdy pieniężnej. Wszyscy nieodpowiadający kardynalnym wymaganiom i narażający skarb państwa na straty będą bezwzględnie usunięci i skreśleni na zawsze z listy członków giełdy.

Warszawa. (PAT.) Minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny szwedzki D'Anckarswärd przybył do Warszawy.

Warszawa. (PAT.) W stowarzyszeniu kupców polskich odbył się zjazd centralnego komitetu wykonawczego organizacji gospodarczej z całej Polski. Ustalono organizację mającą na celu uzgodnienie stanowiska i pracy sfer gospodarczych, podczas przyszłych wyborów.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse” donosi, że strajk kolejowy, który wczoraj wybuchł na kolei południowej i wschodniej rozszerzył się także i na kolej zachodnią.

HENRYK ARDEL.

Powrotna fala.

(Ciąg dalszy).

Oczy Wani zwróciły się ku jego portretowi, wiszącemu nad kominkiem, a radość śpiewała weselny hymn w jej duszy... Jakież to dobrodziejstwo czuć, że się jest skarbem, takiego człowieka, jak on! U boku jego przeżywa dnia tak jasne, że cała jej istota rozkwita.

Panna służąca wróciła.

— Jasne pan pracuje i dał rozkaz, by mu nie przeszkadano. Wiktor nie śmie wejść do niego.

— A trzeba nam jednak już jechać. Pójdę zobaczyć sama...

Minęła parę pokoi, harmonijnie umeblowanych, a nie otrzymawszy na krótkie zapukanie odpowiedzi, podniosła ciężką, haftowaną portjerę i zawołała łagodnie:

— Michale!... Mój Michale!...

Był już we wieczorowym stroju, a światło lampy oświecało błyszczący przód frakowej koszuli.

Na głos młodej kobiety odsunął szybkim ruchem, papiery, rozłożone w okół niego.

— Jedyna moja...

Zbliżyła się do niego.

— Michale, czy nie wiesz, że siódma minęła? Spóźniły się do mamy!

— Już tak późno, naprawdę?... Więc zmykajmy prędzej!

Mówił tak, lecz się nie ruszał... Przyciągał, siedząc przy biurku młodą kobietę do siebie i patrzył na nią oczyma, pełnymi zachwyty, wdychając subtelna

Zjazd lekarski

francusko - polski.

Po odbytych w Warszawie zjeździe, znaczna część uczestników w liczbie kilkudziesięciu osób, wśród nich wielu profesorów francuskich i uczonych, po zwiedzeniu Krakowa, Wieliczki i Zakopanego, przybywa do Lwowa. Związany z Iona Wydziału lekarskiego Uniwersytetu i Towarzystwa lekarskiego lwowskiego komitet organizuje przyjęcie miłych gości, którzy nie szczędząc czasu ni trudów podróży, pragną zwiedzić nasz kraj i wejść z polskimi kofami inteligencji w bliższe stosunki. Komitet stara się o rozmieszczenie gości po kwaterach, zajmie się oprowadzeniem ich po mieście i pokazaniem im tutejszych urządzeń sanitarnych oraz zabytków artystycznych; goście wezmą też udział w otwarciu „Targów Wschodnich”.

W sobotę, dnia 24 bm., o godzinie 6 wieczorem, odbędzie się w auli uniwersyteckiej uroczyste zebranie ze współudziałem przedstawicieli nauki, władz, obywatelstwa i młodzieży celem powitania i uczczenia reprezentantów francuskiej nauki lekarskiej. Tegorocznej nocy o godz. 9 wieczorem lekarze lwowscy przyjmują gości na raut, urządzonym w Kasy nie oficerskiej przy ul. Fredry. Dzięki uprzejmości sfer naukowych odbędzie się następnie w niedzielę wieczór lub w poniedziałek rano wycieczka do Borysławia, aby zapoznać francusk. gości z tą ważną dziedziną naszego gospodarstwa narodowego; stamtąd goście odjadą wprost przez Warszawę do Francji.

Komitet zwraca się w tej drodze do wszystkich lekarzy lwowskich z wezwaniem do wzięcia udziału w uroczystym zebraniu w auli uniwersyteckiej, a zarazem do wpisywania się na listę uczestników i gospodarzy (wraz z paniami) w biurze komitetu w Poliklinice przy ul. Lindego od godz. 6'30—7'30 wiecz. Pisemne bowiem zaproszenia na raut rozsyłane będą tylko osobom z poza świata lekarskiego.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 22 września.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO:

Czwartek 22 września „Kobieta bez skazy” Z. polskiej.

Piątek 23 września „Żydówka” z Mannem.

Sobota 23 września por. 3.30 „Fircyk w załotach”.

Przedstawienie dla młodzieży.

Sobota 23 września wiecz. „Biały mazur”.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Czwartek 22 września „Moralność pani Dulskiej”.

REPERTUAR BAGATELI LWOWSKIEJ:

Dziś i codziennie: 1) Afrodyta, żart w 1 akcie; 2) Dział koncertowy z udziałem p. Białkowskiej, Sliwińskiego (satyry polskie); Windheim pieśni i piosenki; Kamiński monolog; 3) Najnowsza operetka Lehara pt. Izzyder w Alpach. — Cały program oparty na stosunkach lokalnych i politycznych.

woń, unoszącą się wokoło niej, która była połączeniem zapachu fiołków i młodego ciała.

Ona zaś głaskała ręką szerokie czoło Michała.

— Michale mój, zapominasz może, że mama ma Ojca Cyprjana na obiedzie!

— Przeciwnie... przeciwnie... przypomniałem sobie to teraz... Jakież cudnie piękny różowy obłoczek przedstawię Ojcu!

Ojciec Cyrian był przyjacielem pani Corbiery. Znali się z czasów swojego dzieciństwa i serdeczne uczucie nie przestało ich łączyć, pomimo oddalenia, które życie stworzyło pomiędzy nimi.

Wania odezwała się wesoło:

— Chciałabym bardzo, żeby i jemu także obłoczek różowy dośię na to podobał, by mu wytłuma czył małżeństwo twoje, Michale!

Ujął małą rączkę w swą dłoń i usta jego pieściły ją pocałunkami.

— Zdaże mi się, łaskawa pani, że stary nasz przyjaciel zrozumie od razu. Ach! Waniu, czy uwierzysz? Zdarzają się jeszcze chwile, kiedy pytam sam siebie, czy szczęście moje nie jest snem tylko!... i czy budząc się nagle, nie odnajdę się znowu biednym samotnikiem, oczekującym swego skarbu!

Nie troszcząc się o lekką swą suknię, ani o Ojca Cyprjana, przytuliła się do męża, który wstał i upajał się z głową na jego ramieniu, szczęściem, które ją zalewało. Lecz podniosła za krótką chwilę wzrok ku Michałowi i rzekła żartobliwie, a z pieszczotą:

— Wiesz, Michale, trzeba nam jechać!

Kiwnął głową z przytakiwaniem, uśmiechając się do niej; usta jego dotknęły ust jej koralowych, potem powtórzył z wysiłkiem:

— Prawda, czas na nas. Idź włożyć płaszcz, najdroższa.

— I ucałować Sonię. Ty tymczasem pochowasz papiery. Wróć natychmiast!

Repertuar Teatru literacko-artyst. „UT” ul. Ossolińskich 10. Dziś i codziennie w części koncertowej występy Bronowskiego, Michałowskiego, Mirskiego, Noskowskiej, Ordonówny, Wiklińskiego i Ziebińskiego.

Nadto program na wzór paryskiego Grand Guignolu „Piekielna zemsta” i „Smutny początek wesołego konca”. Szczegóły w afiszach.

— O. N. 6. W dniu 20 września zostało uruchomione biuro konskrypcyjne na cały czas trwania pierwszego w wolnej Polsce spisu ludności. Biuro udzielać będzie wszelkich informacji, połączonych ze spisem, tudzież uskuteczniać wypełnienie arkuszy spisowych, tak dla swych członków, jakoteż i innych mieszkańców 6-tej dzielnicy. Biuro mieści się w lokalu O. N. 6 przy ul. Sapiehy 67. Godziny urzędowe od 7—8-mej wieczór.

— Wiele polskiej młodzieży akademickiej. W piątek, 23 bm., o godz. 4 popoł. w auli uniwersyteckiej (gmach posejmowy) odbędzie się wiec polskiej młodzieży akademickiej w sprawie 1) tzw. „ukraińskich kursów uniwersyteckich” we Lwowie, 2) zmienionych warunków współżycia ze studentami obcych narodowości w naszej uczelni. Ze względu na niezwykłą doniosłość tych spraw wzywamy całą młodzież do jawienia się. Wstęp za okazaniem legitymacji akademickiej. — Za Ogólno-akademicki Związek narodowy: Kijanowski, Szarski. Za Bratnią Pomoc Słuchaczy Uniwersytetu: Tyczkowski, Żurowski. Za Wzajemną Pomoc Słuchaczy Medyków: Scheunung, Adamowicz, Legeżyński. Za Bibliotekę Słuchaczy Prawa: Wiatrowski. Za Akademickie Koło TSL: Stroński, Ziebiński.

— Na raut z koncertem i tańcami z okazji Zjazdu dziennikarskiego, który odbędzie się w sobotę, 24 bm., w willę otwarcia „Targów Wschodnich”, przybędzie także bawiąca we Lwowie wycieczka 50 lekarzy francuskich. Bilety na raut wydaje sekretariat Kasyna i Koła lit.-art. w godzinach popołudniowych.

— Z Teatru Małego. Zapowiedziana na dzisiaj „Moralność pani Dulskiej” wypełni niezawodnie salę teatru. Atracją widowiska będzie występ znanego zaszczynie Dante Baranowskiego, artysty scen warszawskich, który bawiąc w przejeździe, we Lwowie zgodził się wystąpić raz tylko jeden, wyręczając dyrekcję w chwilowym kłopotle repertuarowym. W roli Dulskiego stwarza p. Baranowski kapitalną postać zahukanego ojca rodziny, doskonale obmyśloną i do łez rozbawiającą. Role Hanki i Zbyszka, pozostają w rękach pp. J. Rychterówny i Meliny.

W piątek, 25 bm., po raz ostatni „Zakochani”, przemiła komedia Fleurses i Caillaveta. Sztuka ta wypełnia zawsze widowie i wytwarza pogodny nastrój na sali dzięki świetnej grze artystów z p. Łozińską, Rowińską, Orzechowskim, Okornickim, Konarskim i Lochmanem na czele.

W sobotę wznowienie świetnej komedii mieszczkańskiej „Małżeństwo Loli”, która ze względu na środowisko, specyficznie lwowskie, powinno silnie zainteresować publiczność. Osoba znanego i popularnego we Lwowie autora p. H. Zbierzchowskiego, przyczyni się również do powodzenia sztuki, którą założyć można bezsprzecznie do najlepszych szeregu najświetniejszych polskich komedii współczesnych. W komedii tej wystąpią świeżo pozyskane siły dla

Pobiegła żywo do pokoju, w którym dziewczynka jadła obiad z nianią. Na widok jej rozpromieniała się mała poważna twarzyczka.

— Ach! Mamusiu, jaka śliczna z ciebie pani! Podobna jesteś do kwiatka! Takbym chciała, żebyś ze mną została w tej sukni.

— Kochasz swoją mamusię dziś wieczór, bo się ubrała różowo! — rzekła Wania, serdecznie się przekomarzając i pochylając się nad czarną główką.

— Mamusiu, ja ciebie zawsze ubóstwiam!... Przecież wiesz o tem, prawda?

— Tak, małżeństwo me słodkie, wiem... Nianiu, czy ze smakiem je dziś wieczór nasza dziecina?... Potem położy się grzecznie...

— A ty, mamusiu, pocałujesz mnie, po powrocie swoim, nawet, gdybym spała?... Obiecaj mi to, do brze?

— Gdybyś spała?... Ale mam nadzieję, Soniu, że spać będziesz na pewne, tak, jak to czynią w nocy, wszystkie rozsądne dziewczynki!

Na mgnienie oka, nabrały czarne oczy dziwnego wyrazu, tak jednak ulotnego, że Wania go nie spostrzegła, tembardziej, że Michał już wołał:

— Waniu!... Czyś gotowa?

— Oto i jestem, Michale mój.

I ucałował raz jeszcze serdecznie małżeństwo, wieszające się u jej szyi. Wzrok jej objął przez sekundę w chwili, kiedy się prostowała jasną salę, stanowiącą królestwo Soni, salę, której ściany ozdobione wiązkami kwiatów i scenami z dzieciennego życia, rozjaśniało wesołe światło elektrycznych gruszek, z pod różowych osłon... I we wnętrzu swem, w najgłębszej kryjówce swej duszy, odczuła radość niezmierną, widząc dziecko swe — tę samotną, wątłą płaszykę. — w gnjałdku, tak milem, pod drogocenną pieczę Michała.

(C. d. n.).

naszej sceny, p. Czajkowska (Lola), p. Adwentowicz (radczyni) i Sowiński (Fiolek). Rolę Gyzmsa odegra p. Rasiński, który również reżyseruje.

— Z Teatru Wielkiego. W piątek „Żydówka“, w której wystąpi po raz pierwszy po wakacjach p. Ignacy Mann w partii Eleazara. Tytułową partję odśpiewa p. Pleśówna, kardynała p. Horner.

W sobotę popołudniu przedstawienie dla młodzieży, urządzone w porozumieniu z Kuratorium okręgu szkolnego. O godz. 3:30 odegrane zostanie „Fircyk w załotach” Zabłockiego z p. Melnią w roli tytułowej. Obsadę stylową tworzą pp.: Klimontowiczówna, Michnowska, Barwiński, Tartakowicz, Roman. Dyrekcja dokłada starań, aby pierwsze przedstawienie, urządzone w porozumieniu z ciałem profesorskim, wypadło jak najwspanialej i zachęciło młodzież do stałego korzystania z widowisk specjalnych, których dalszy program niebawem zostanie podany do wiadomości.

W sobotę wieczorem dawno niewidziany „Biały nazar” Lechów z pp.: Brzeską, Miłowską, Kuligowskim i Olędzkiem w rolach głównych.

W niedzielę oficjalne rozpoczęcie sezonu w Teatrze Wielkim meimiertelną „Halką“ Moniuszki, w nowej inscenizacji reż. Okońskiego i zupełnie nowej obsadzie.

W dramacie gorączkowe przygotowania „Kali-
guli” Roztworowskiego pod reżyserią dyr. Czarnow-
skiego.

→ **Uroczyste posiedzenie Zjazdu dziennikarzy** odbędzie się w piątek, 23 bm., punktualnie o godz 12 w poł. w wielkiej sali Kasyna i Koła lit.-art. Inauguracyjne to posiedzenie zaszczyca swoją obecnością przedstawiciele wszystkich władz, profesorowie uniwersytetu i politechniki i wszyscy, nie wyłączając pań, którzy się interesują sprawami dziennikarstwa i literatury. Osobnych kart wstępu nie potrzeba. Uroczystość ta potrwa nie więcej, jak 5 kwadransów.

— Delegaci zrzeczeń dziennikarskich na Zjazd lwowski od 23—26 września 1921. Syndykat dziennikarzy polskich w Warszawie: prezes Jan Dąbski, wiceprezes Antoni Sadzewicz, Władysław Bazylewski, Hieronim Wierzyński, Stefan Grossmann, Dr. Irena Panenkowa; Syndykat Poznań: prezes Bolesław Marecki, Tadeusz Gubrynowicz, Powidzki, Juliusz Ejde, Dionizy Królikowski, Witold Noskowski. Tow. Literatów i dziennikarzy Warszawa: prezes Karłowicz Przerwa-Tetmajer, Stanisław Jarkowski, Tadeusz Prószyński Marian Dienst-Dąbrowa, Bolesław Gorczyński; Polsk Związek prasy prowincjonalnej, Warszawa: Wiktor Czajewski, Henryk Butkiewicz, Józef Radwan, Józef Sieciński, Wiktor Mensiorski; Komitet Kasy „Przezorności“, „Pomocy“, Warszawa: Stanisław Libicki, Jan Czempiński z żoną; Syndykat Łódź: Lucjan Dąbrowski, Bolesław Dudziński, Marian Nusbaum-Olszowski. Syndykat dziennikarzy pomorskich, Gdańsk: Antoni Brejski, Jan Przybicki; Związek pracowników prasy polskiej, Wilno. Franciszek Hryniewicz, Ludwik Chomiński, Teodor Kaszyński; Stow. dziennikarzy polskich Górnego Śląska, Katowice: Kwiatkowski, Jan Brzeskot, Jan Przybyła, ks. Regerek; Syndykat dziennikarzy, Kraków: prezes Antoni Paupre, Leon Feldman, Jan Ursyn-Zamarajew, Konstanty Srokowski, Wincenty Korolewicz; Zrzeszenie Literatów, Kraków: Kazimierz Bartoszewicz; Związek Literatów, Kraków: Władysław Prokiesz; Towarzystwo dziennikarzy polskich, Lwów: prezes Bronisław Laskownicki, dr. Włodzimierz Jampolski, Karol Kucharski, Władysław Szenderowicz, Leopold Szenderowicz, Michalina Hausnerowa; Syndykat dziennikarzy polskich, Lwów: prezes dr. Aleksander Vogel, Jan Szczyrek, Jerzy Konarski, Dr. Wacław Mejbbaum, Hausnerowa, Zygmunt Fryling; Koło lit-art., Lwów: Stanisław Rossowski, Tadeusz Opioła, Antoni Lech, Stanisław Zacharzewicz, dr. Hermina Bukowska, Henryk Lewartowski. Zgłoszeni goście: Szczepanik Adam z żoną, dyr. „East Express“, Wojciech Baranowski, naczelnik Biura prasy Prezydium Rady ministrów, Franciszek Rawita-Gawronski, J. Librowicz z Warszawy, dr. Kazimierz Hartleb.

— Mianowania na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Naczelnik Państwa zamianował dr. Jana Hirschlera, nadzw. profesora zwyczajnym profesorem zoologii i anatomii porównawczej, dr. Mariana Frankego, docenta Uniw. z tytułem nadzw. prof. zwyczajnym profesorem patologii ogólnej i doświadczalnej; ks. dr. Piotra Stacha, nadzwyczajnym profesorem Pisma św. Nowego Testamentu; prof. nadzw. ks. dr. Władysława Zylę z wyczajnym profesorem historii sztuki kościelnej; Minister W. R. i O. P. zatwierdził uchwałę Senatu profesorów Wydziału filozoficznego, mocą której udzielono dr. Tadeuszowi Czeżowskiemu „veniam legendi” z zakresu filozofii na Wydziale filozoficznym.

— Ułatwienia w podróży na „Targi Wschodnie“. W biegu między Krakowem a Lwowem wprowadzona będzie para pociągów pośpiesznych Nr. 101 i Nr. 102. Pociąg Nr. 101 odjeżdża z Krakowa o godzinie 10¹⁵ w nocy, przyjeżdża do Lwowa o godzinie 8³⁵ rano; pociąg zaś Nr. 102 odjeżdża ze Lwowa o godzinie 22⁴⁵ wieczorem a przyjeżdża do Krakowa o godzinie 6²⁵ rano. Pociągi te będą w biegu od dnia 25 bm. codziennie aż do odwołania.

— Pokój za 5.000 Mk. miesięcznie i 50.000 Mk. odstępnego. Właścicielka realności przy ul. Sobieskiego 1. 29, Sara Agidowa, wynajęła zarobnikowi Dawidowi Fastlichowi pokój z prawem użycia kuchni za cenę... 5.000 Mk. miesięcznie i 50.000 Mk. odstępnego. Zarobnik zgodził się na ten horendalny czynsz, dał 35.000 Mk. na jego poczet i wprowadził się do pokoju. Z tej transakcji wiele był niezadowolony zięć Agidowej, Tobiasz Finkel, który w radykalny sposób pragnął rozwiązać umowę, zamknął Fastlicha w pokoju. Zamknięty za pomocą wyrzuconej przez okno kartki zawiadomił o swej niewoli znajomego — a ten sprowadził policję, która uwolniła Fastlicha po sześciu godzinach zamyknięciu w pokoju. Wczoraj wywiązała się nowa awantura między Finklem a Fastlichem, z której oba wyszli z lekkimi kontuzjami. W każdym razie ciekawij jesteśmy, jak postąpi Urząd walki z lichwą z tym niesłychanym wypadkiem lichwy mieszkaniowej.

— Mieszkańcy przedmieścia Żółkiewskiego przerażeni są wiadomością, jaka pojawiła się tam od kilku dni, jakoby Siostry Felicjanki, które od 20 lat utrzymują ochronkę w rzeczywistości swej przy ul. Żółkiewskiej l. 100, zamierzały sprzedać tę realność i zwinąć ochronkę. Nie dajemy wiary tym wieściom, gdyż nie sienie ochronki, która w tej okolicy nie znalazłaby żadnego innego pomieszczenia, byłoby klęską dla około 150 uczniów. W każdym razie zwracamy na to uwagę Magistratu miasta Lwowa, który tę ochronkę subwencjonuje, by wcześniej zapobiegł tej sprzedaży a ewentualnie przejściu tej realności na takie osoby, któreby ochronki nie prowadziły.

— Lwówianin ofiarą katastrofy automobilowej. Do Lwowa nadeszła wczoraj telegraficzna wiadomość o katastrofie automobilowej, której ofiarą padł Dr. Marcell Schaff, dyr. Tow. akcyjnych browarów, właściciel dóbr i b. radny miasta. Katastrofa miała wydarzyć się na Morawach. Dr. Schaff wyjechał niedawno do Wiednia i polecił przysłać po siebie samochód. Blższych szczegółów katastrofy brak.

--- Obława policyjna prowadzoną była wczorajsze-
go wieczora pod osobistym kierownictwem podinsp.
Nowodworskiego, kilkadziesiąt patroli, złożonych
z agentów, pesterunkowych i żołnierzy, według uło-
żonego planu przeprowadzało kontrolę uliczną i prze-
trząsało podejrzane zakamarki przedmieść. Połów
był dość obfity, to też inspekcja policyjna pracowała
przez szereg godzin wieczornych do późnej nocy.

— Trzy pożary. Trzykrotnie w ciągu dwu dni ostatnich wyjeżdżał tren straży pożarnej do pożaru. I tak: w kasarniach przy ul. Żółkiewskiej spłonęła ogromna sterta siana, którą gaszono przez pięć godzin z rzędu. Poza drobnym ogniem pokojowym notuje wczorajsza kronika ogniowa pożar w szpitalu okręgowym, gdzie z powodu wadliwych urządzeń zapaliła się podłoga w jednej z sal szpitalnych.)

Kronika sportowa.

— Zawody o puchar Żeleńskiego Lwów—Kraków. Wydział gier i dyscypliny L. Z. O. P. N. komunikuje: Celem przygotowania zawodów międzymiastowych Lwów—Kraków, zestawiono następujące zespoły reprezentacyjne Lwowa: Zespół A.: Bramka Winnicki, obrona: Ignarowicz, Szafarz, pomoc: Gulicz, Schneider, Kmiciński, napad: Brnabach, Bacz, Kuchar W., Garbień, Mueller; Zespół B.: bramka: Kuchar M., obrona: Olearczyk, Neibál, pomoc: Schreyer, Kopeć, Hauler, napad: Beigel, Duda, Tarczyński, Kowalski, Baszniak Edw. Gracze rezerwowi: Chrypiak, Juras, Witkowski, Scott, Damm, Bielak, Kuchar Wł., Kupczakiewicz, Zimmermann, Baszniak II., Fruchter. Treningi obu zespołów odbędą się w czwartek, 22 bm., o godz. 4 popoł. i we wtorek, 27 bm., o godz. 4 popoł. na boisku „Pogoni”. Wyświetleni gracze obowiązani są do punktualnego stawienia się w oznaczonej porze. Po odbyciu obu treningów nastąpi definitywne ustalenie zespołu reprezentacyjnego.

W naszej Administracji złożyli:

No Ochronę Dziecka.
Zamiast kwiatów na grób śp. koleżanki Małwiny Chrzastowskiej, grono nauczycielskie szkoły żeńskiej m. Sienkiewicza, jako chleb św. Antoniego 1.500 Mkp.

Dla powstańca z r. 1863, p. Benedyktowicza.
Franciszek Kamiński 500 Mk., M. S. E. G. 500 M.

Na pomnik Konopnickiej:

P. Józef Woynarowski, inspektor szkół polskich w Zagłębiu Ostrowskiem złożył 3.000 Mkp. imieniem szkoły polskiej im. Marii Konopinkiej w Morawskiej Ostrawie.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 21 września 1921.

I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.)

Bank akc. związkowy II do V emisji 280, 4480, 580 — Bank
Dysk. ulowy we Lwowie 280, — 700, — Bank hip.
280, 30, 830 — Bank hip. ziemny 280, 28 — 420 — Bank
Małopolski 280, 22 40, 650 — Bank powsz. kred. 140, 7 —
210 — Bank przemysłowy 280, 28, 000 — Bank ziem.
kred. gal. 280, 35, 585 —

100 2500- --, Tow. Chodorów 140 -- 3 000-
Tow. akc. fabr. kart --G 42 1725 -- "Cmielów" fabr.
porc. 140 -- 3950 -- Fabryka cementu "Porcelanowa"
Szczakowa" 1000 28 -- -- Tow. akc. "Gajica"
391 150 000 -- -- Tow. Gafota 490 2250 2300-
Tow. Górka 140 15 40 9000- -- -- "Oikos" Zakł. p.
rz. 140 -- 6 000- -- -- Warsz. Ska-akc. bud.
"Parowozów" I. emisja 1000 -- -- 1375 -- II. emisja
000 -- -- -- "Pezet", pow. Zakł. bud.
-- -- 1325- -- -- "Pocisk" Zakł. amun. 500 -- 1725
-- -- Polska naita 500 15 2925- -- --
Polski Glob 350 100 1200- -- --, Polskie Tow. han.
dlowe I. do III. emisji 500 21 1100- -- -- IV. emisja
-0 - - 0 000, Tow. Rakszawa 140 56 2900-
Zakłady elektr. Siersza 140 5 00 2225- -- -- Gal. Zakł.
g.v. Siersza 140 -- 6000- Tow. -- Zieleniewski 140
20 8000- -- --

III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.). Bank
Małopolski 4 $\frac{1}{2}$ % 99—101—, Bank hip. gal. 4 $\frac{1}{2}$ % 105—
107 50, Banku hip. gal. 4% 100—102—, Banku hip. zemo-
4 $\frac{1}{2}$ % 99—101—, Banku kraj. gal. 4 $\frac{1}{2}$ % 107—109—
Banku kraj. gal. 4% 100—102—, Tow. kred. gal. ziem.
4 $\frac{1}{2}$ % 107—, 109—, Tow. kred. gal. ziem. 4% 102 $\frac{1}{2}$ —
104 00 Banku kred. ziem. gal. 4 $\frac{1}{2}$ % 99—101—

IV. Oblięgi za 100 Mk. (bez kup bież.). Komun. Banku kraj. 4½% 100—102—, Komun. Banku kraj. 4% 88 50—90—, Kolei lokalnej Banku kraj. 4% 83—90—, —, Pożyczki kraj. gal. z r. 1893, 4% 83—90—, Pożyczka kraj. gal. 1904 4½% 88—90—, Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 88—90—, Pożyczka kraj. galic. z r. 1903 szkoiina 83—90—, Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4½% 91—93—, Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4½% 96—98—, Poż. m. Lwowa z r. 1896 4½% 88—90—, Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4% 88—90—, Pożyczki m. Lwowa z r. 1914 4½% 88—90—.

V. Waluty. Ruble carskie: po 100 rb. 450—500—
500 rb. 200—250—, drobne 0—0—0—, Ruble Dun-
(po 100) 50—70—, (po 250) 50—50—, Ruble du-
skie kiewienki (po 40 i 20) ——, Karbowance
1000) 3—5—, Grzywny (po 500 i wyżej) 6—
Franki franc. 320—, 340— Franki szwajc. 680—730—
Funt sterling. 15000—16000—, Dolary amerykańskie 450—
4800—, Dolary kanadyjskie 3900—4200—, Marki ni-
emieckie po 1000 4400—4800—, po 100 4300—4700—
(drobne) 4200—4600—, Lei rumuńskie po 500 4300—
4700— drobne 4200—4600—, Liry włoskie 180—220—
Czeskie korony (po 5000—1000) 5500—5800—, drob-
ne 0000—, Korony austr. niem. stempl. 295—315—
VI. Wexley. Londyn 15500—16500—, Paryż 315—
345—, Zurich, 690—740— 000—, Praga 5900—6100—
Wiedeń 315—330—, Berlin 4600—4900—, Nowy J.
4400—4700—, Bukareszt 4500—4800—.

VII. Rata bankowa. Stepa eskontowa K. P. P. 600—

Kursa giełdy lwowskiej.

Cedula giełdowa z dnia 21 września 1921.

Akcje bankowe. Polski Bank Przemysłowy 650—
600— 650—, Bank hipoteczny 775— 825 000, Bank
polski 650— 700—, 000 Ziemiański Bank kredytowy
700— Powszechny Bank kredyt. powszechnego
A. 275— 325— Bank Związku Spół. zarob.
0000 Polskie Tow. handlowe 1100 1299— 000—
Handl. Ska akc. Impex. 375— 425— 000 000, Polski
3200— 1300— 0000 Żegluga polska 375— 425—
niewski 10000 10500 —00—00, Warsz. Ska akc. bud
wozów l. em. 1400— 1500—, Il. em. 0090—
Górka 9400— 9800—00, Siersza 10300— 90600— T. P.
9000— 9200 —00, Trzebinia, fabryka maszyn l.—III.
3700, 0000 — IV. 0000 —, Lemiesz 9200 9600
motor 2300 2500 Polska Nafta 2700 3200 —00—00 El. K.
w Sierszy 2300 2400 —, Oiko 5500 6000 Pezet 1100
Trzebinia, fabr. przetw. tłuszczowych 3500 4000 0000
2900 3100 1000, Fabryka porcel. Cmielów 3600 3800.
Waluty. Dolarzy Stanów Zjedn 4450— 4650—,
francuskie 300 320 Marki niemieckie 43'00 46'00
Korony austriackie 3'05 3'35 0'00 0'00 Korony czesko-
słowackie 58'00 57—.

Kursa giełdy warszawskiej

Kurs szacunkowy z 21 września 1921.

Liety. zastawne. $4\frac{1}{2}\%$ ziemskie 269.50 269.00, $5\frac{1}{2}\%$ 190
 Warszawy —0.— —0.—.

Waluty. Dolarz Stanów Zjedn. 5049.00 5000.00, kane-
 dyjskie 0000.— —.—, Lei rumuńskie 00 00.—, Franki 1921
 francuskie 0—00 0—00.

Akcje. Warszaw.Tow. fabr. cukru 20500 20000, Warsz.
 Tow. kopaln. węgla I—II 22300 22100, Lilpop. Rauch i Lo-
 wenszt. I—II, 3750 3675, Rudzki i Ska 28 0 2700, Stara-
 chowice I—II 8200.0 8075.—, L. J. Borkowski I—VI 1635
 60.0, Bracia Jabłkowscy I—V 1575.— 1500, Firlej z r. 1921
 125.— —0.—, Waisz Tow. Handlu i Żegl. I—III 900
 Żyrardów 76000 — 00000.—, Bank Małopolski —.—, Ostro-
 wieckie Zakłady 8500 8100, Polskie Tow. Handlowe 1950.—
 —.—, Polsk. nafta I—III 3175 2900, Żegluga polska —001
 975 Przemysł drzewny 1875 1825, Zawiercie —000
 Elektryczna okręg. w Pruszkowie, I—III —0.— 0.—, Ban-
 polski we Lwowie —0 —0, Zjednoczenie ziem polskich —0.

**Prenumeratę na „Słowo Polskie”
przyjmuje Administracja**

Ceny prenumeraty i pojedynczego numeru w nagłówku,

Prenumeratorów zamiejscowych upraszamy o łaskawe naklekanie na odcinku przekazu adresu z **opiskim „Słowa Polskiego”**.

Prenumeratorem miejscowych prosimy o wzięcie
nie przedpłaty w kantorze „Słowa Polskiego“, przy
ul. Zimorowicza 11-15.